

NAUKA POLSKIEGO PAPIEŻA

W 1979 r. Jan Paweł II spędził w Polsce, swoim ojczystym kraju, zaledwie dziewięć dni. Jednak ta historyczna pielgrzymka spowodowała „duchową rewolucję”, która z kolei przyczyniła się do pokojowego upadku autorytarnego reżimu w Polsce – a ostatecznie do rozpadu Związku Radzieckiego. Czy przywódcy Kościołów chrześcijańskich mogliby dziś zainicjować podobną rewolucję duchową, aby przeciwdziałać spowodowanym przez człowieka zmianom klimatycznym?

prof. Ottmar Edenhofer

Instytut Badań nad Skutkami Klimatu, Poczdam,
Uniwersytet Techniczny, Berlin

Juliana Gärtner

Instytut Badań nad Skutkami Klimatu, Poczdam

Polityczne dziedzictwo Jana Pawła II wykroczyło poza Polskę. Papież wpłynął na obalenie dyktatur, od Chile i Haiti po Filipiny. Podejmowane w tym samym czasie przez chrześcijan próby obalenia sowieckiej dominacji wyszły daleko poza działania Jana Pawła II. W Polsce papież w sposób fundamentalny wpłynął na sukces „Solidarności” – było to potężne sprzężenie rozumu i wiary, które uznał nawet Gorbaczow. W pewnym sensie ekumeniczna wieź zaistniała między Polską a Niemcami, gdzie Kościół protestancki stał się głównym katalizatorem upadku muru berlińskiego w 1989 r.



JAKUB OSTALOWSKI



ARCHIWUM PRYWATNE

Juliana Gärtner

jest analitykiem ds. globalnych zmian środowiskowych w Instytucie Badań nad Skutkami Klimatu w Poczdamie i profesorem w dziedzinie ekonomii zmian klimatu na Uniwersytecie Technicznym w Berlinie.

Prof. Ottmar Edenhofer

jest dyrektorem Instytutu Badań nad Skutkami Klimatu w Poczdamie i profesorem w dziedzinie ekonomii zmian klimatu na Uniwersytecie Technicznym w Berlinie.



JAKUB OSTAJCOWSKI

Ignorancja to istotna paralela między ówczesnym kryzysem politycznym a obecnym kryzysem środowiskowym. Paralela, która podkreśla znaczenie etycznego przywództwa. Komunizm ignorował fundamentalne zasady ekonomii, jednak współczesny kapitalizm ignoruje najbardziej podstawowe niedostatki dzisiejszego świata: niedobory zasobów naturalnych w ogóle, a w szczególności ograniczone możliwości ziemskiej atmosfery, oceanów i lasów w zakresie wychwytywania i składowania emitowanego dwutlenku węgla. Jeżeli nie weźmiemy w pełni pod uwagę wspomnianych niedoborów, nasz ziemski system czeka podobny upadek – tym razem w skali całej planety.

U sedna tego zagrożenia dla naszej wspólnej przyszłości leży zasada „globalnego dobra wspólnego”. Papież Jan Paweł II podkreślił to już w swojej ency-

klice *Sollicitudo rei socialis* z 1987 r. W zdecydowany sposób wspierał demokratyczne głosy na całym świecie, głosząc powszechne prawo do korzystania przez człowieka ze wspólnego dobra oraz wagę solidarności z ubogimi i zmarginalizowanymi. Według doktryny katolickiej zasada powszechnego używania dóbr jest pierwszą zasadą „całego porządku społeczno-etycznego” (Jan Paweł II, 1981, § 19) i „[wynika] z godności, jedności i równości wszystkich osób” (*Kompendium*, § 164). Ze szczególnym uwzględnieniem zmian klimatu doktryna społeczna stwierdza, że „[p]owszechne przeznaczenie dóbr niesie ze sobą wspólny wysiłek... gdzie postęp jednych nie byłby już przeszkodą do rozwoju innych ani pretekstem do ich zniewolenia” (*Kompendium*, § 175). Wszelkie etyczne dyskusje na temat sprawiedliwości klimatycznej



ACADĒMIA zmiany klimatu

muszą być zgodne z zasadami powszechnej ludzkiej godności i solidarności. Zasadami wymagającymi zdecydowanej obrony w obliczu globalnego ocieplenia, zarówno wewnątrz systemu kapitalistycznego, jak i komunistycznego. Sam „Papież Polak”, który twierdził, że „istnieje wiele ludzkich potrzeb, dla których na rynku nie ma miejsca”, z pewnością nie był orędownikiem kapitalizmu.

Następca Jana Pawła II, papież Franciszek, odnosi główne zasady nauki społecznej Kościoła do zmian klimatu i kontynuuje pracę Jana Pawła II w zakresie ekologii. W *Laudato si'* Franciszek kilkakrotnie odwołuje się do spuścizny po Janie Pawle II. Przypomina o „nawróceniu ekologicznym”, o które apelował Jan Paweł II, i podkreśla, że już „w swojej pierwszej encyklice [Jan Paweł II] ostrzegł, że »człowiek zdaje się często nie dostrzegać innych znaczeń swego naturalnego środowiska, jak tylko te, które służą celom doraźnego użycia i zużycia«” (§ 5). Aby chronić biednych przed niekorzystnymi skutkami zmian klimatycznych, papież Franciszek prosi wspólnotę światową o ustanowienie skutecznego systemu zarządzania klimatem poprzez uznanie klimatu „dobrem wspólnym, wszystkich i dla wszystkich” (§ 23, 174). Podniesienie statusu klimatu do rangi globalnego wspólnego dobra pociągnęłoby za sobą sprawiedliwy globalny podział kosztów łagodzenia skutków zmian, w szczególności przez bogatsze społeczeństwa, które na to stać. Ten pomysł z oczywistych względów nie wzbudza entuzjazmu niektórych rządów, jednak *Laudato si'* wyraźnie poddaje go pod debatę.

Co więcej, *Laudato si'* dokonało otwarcia w dwóch obszarach: nigdy przedtem papież nie zajmował się problemem zmian klimatycznych w tak usystematyzowany sposób. Co najważniejsze, *Laudato si'* ma za cel załagodzić odwieczny konflikt między nauką a religią. Encyklika Franciszka uznaje wypracowany przez naukowców konsensus w sprawie zmian klimatycznych. Nie uzurpuje sobie pozycji autorytarnej, lecz zaprasza społeczność naukową do wspólnej dyskusji o dalszych możliwych scenariuszach. Papież Franciszek „uznaje stanowisko naukowe, wskazując jednocześnie, że problemów etycznych nie da się rozwiązać wyłącznie dzięki nauce” (Edenhofer i in., 2015, 907). Zapoczątkował dialog między niecodzienną grupą partnerów złożoną z naukowców, dyplomatów, działaczy, polityków i osób dotkniętych zmianami klimatycznymi, toczący się wokół encykliki jako platformy do dyskusji na temat sprawiedliwości klimatycznej. Odzew środowiska naukowego względem *Laudato si'* był zaskakująco korzystny: zarówno *Nature*, jak i *Science*, dwa wiodące czasopisma naukowe, opublikowały pełne aprobaty komentarze na temat encykliki. Naturalnie zatem nasze sympozjum poświęcone zmianom klimatu, odbywające się 10 grudnia 2018 w Katowicach, oparło się na stworzonym przez papieża Franciszka połączeniu rozumu i wiary.

Poprzedzające *Laudato si'* starania Jana Pawła II w zakresie ekologii miały często ekumeniczny charakter. W 2002 r. papież i Bartłomiej I Patriarcha Eku- mieniczny opublikowali wspólną deklarację, argumentując w niej m.in. że „[kryzys społeczny oraz ekologiczny], z którym zmagają się cała wspólnota świata... nie jest wyłącznie natury gospodarczej i technicznej, ale moralnej i duchowej” Jan Paweł II i Bartłomiej I, 2002). Razem zachęcali nas wszystkich do „[wychowywania] w świadomości ekologicznej, która nie jest niczym innym niż odpowiedzialnością wobec samego siebie, wobec innych i wobec stworzenia” (ibid.). Dlatego też „duchowa rewolucja” XXI w. musiałaby promować to, co obaj nazwali „prawdziwą kulturą życia”, która „kładzie nacisk na zasady powszechnej solidarności, sprawiedliwości społecznej i odpowiedzialności” (ibid.) za nasz wspólny dom.

Wyciągając wnioski z działań Solidarności w XX w., możemy stwierdzić, że jedynie połączenie rozumu i wiary będzie w stanie napędzać „duchową rewolucję” dostatecznie silnie i szybko, aby ograniczyć globalne ocieplenie. Zwłaszcza że pozostało nam zaledwie około 30 lat, aby skierować koła historii ku pożądanym działaniom na rzecz klimatu. To zadanie wymaga rozumu i wiary, ponieważ dotyczy ono całej rodziny ludzkiej i dotyka fundamentalnych pytań, którymi zarówno społeczności naukowe, jak i religijne zajmują się od tysiącleci. *Jak możemy żyć razem na tej planecie, w sposób dobry i prawidłowy etycznie?*

Ważne jest, abyśmy w tym wspólnym dążeniu szanowali i potwierdzali szereg prawd, poszukując tej, którą wszyscy współdzielimy. Jedność w różnorodności. Tutaj pojęcia takie jak prawda, wolność i godność nie są niczym wyłącznym dominium. Są one naszymi wspólnymi mianownikami – jako podstawowe wytyczne. Te fundamentalne wytyczne są tym bardziej nieodzowne w świecie, który się ociepla i coraz bardziej polaryzuje wzdłuż linii nacjonalistycznych.

Z myślą o duchu jedności w różnorodności apelujemy do środowisk naukowych i religijnych, aby połączyć siły w Polsce, w Europie i poza nią. Żaden wcześniejszy okres 30 lat nie miał tak decydującego znaczenia jak ten, w który właśnie wkraczamy. Po- dążajmy śladami Jana Pawła II i papieża Franciszka i wspierajmy proces uczenia się i przemiany, który stabilizuje klimat jako nasze wspólne dobro. Niełatwe zadanie obniżania emisyjności/dekarbonizacji gospodarki światowej do roku 2050 możemy realizować wyłącznie poprzez współdziałanie. I tylko w stabilnym klimacie my wszyscy i kolejne pokolenia mamy szansę i dzieci mają szansę żyć w godności, jedności i równości. Nie zmarnujmy tej szansy.

OTTMAR EDENHOFER,
 JULIANA GÄRTNER

Chcesz wiedzieć
 więcej?

Kompendium nauki społecznej
 Kościoła katolickiego (2005).
 Dostęp dnia 20 listopada 2018 r.,
 Vatican.va, 164, 175.

Edenhofer O., Flachsland C.
 i Knopf B. (2015). Science and
 religion in dialogue over the
 global commons. *Nature climate
 change* 5, 907.

Franciszek (2015). *Laudato Si'*,
 dostęp dnia 20 listopada 2018 r.,
 Vatican.va, 5, 23.

Jan Paweł II. (1981). *Laborem
 Exercens*, dostęp dnia 20
 listopada 2018, Vatican.va, 19.

Jan Paweł II. (1987). *Sollicitudo
 rei socialis*, dostęp dnia 20
 listopada 2018 r., Vatican.va.

Jan Paweł II i Bartłomiej I
 (2002). Wspólna deklaracja
 dotycząca etyki środowiskowej,
 dostęp dnia 20 listopada 2018 r.,
 Vatican.va.